

Do Rodziny Rodzin!

Kochani!

Na Boże Narodzenie 2019 r. dostaliśmy z Anią Biblię Audio – zestaw 12 płyt CD z dźwiękowym nagraniem Starego i Nowego Testamentu. Postanowiliśmy w Wielkim Poście codziennie przeczytać i wysłuchać po kilka rozdziałów. Niedawno słuchaliśmy o plagach, które Pan Bóg dopuszczał na Egipcjan. Oczywiście od razu narzucało się nam porównanie z naszą obecną sytuacją w Polsce i na świecie.

Nie są to teksty proste do wytłumaczenia. Zwłaszcza powtarzające się po wielokroć słowa Biblii - Pan uczynił upartym serce faraona, tak iż nie usłuchał ich [Mojżesza i Aarona]. Także Izraelici buntowali się przeciwko Mojżeszowi, kiedy w efekcie jego nawoływań do wypuszczenia ludu izraelskiego, faraon wzmagał ucisk. Taki skomplikowany (dla nas) był plan Boży, a przecież w ostatecznym rozrachunku chodziło o wyzwolenie Izraela i wprowadzenie go na powrót do ziemi obiecanej Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

Drogi Boże nie są drogami ludzkimi.

Przeżywamy obecnie sytuację bez precedensu. Kto z nas mógł przypuszczać, że dzień skupienia 29 lutego br. prowadzony na Łazienkowskiej przez ks. Andrzeja Gałkę jako wprowadzenie do Wielkiego Postu, będzie dla wielu jedyną okazją do bezpośredniego udziału w rekolekcjach w tym Poście.

Cokolwiek się dzieje wokół nas, to jednak nikt z nas, mam nadzieję, nie wątpi w Bożą miłość do nas. Tylekroć ks. Feliks powtarzał nam: Ludzie – gdybyście wiedzieli jak bardzo Bóg Was ukochał, to oszalelibyście z radości. Często przypominał nam o tym, mówiąc: cóż jeszcze więcej Bóg mógłby nam dać, skoro Syna swego wydał na śmierć krzyżową, abyśmy mieli życie wieczne.

Ta Miłość, która nie gaśnie i nie zmniejsza się ani na chwilę, dopuszcza jednak sytuacje trudne, po ludzku, do wytłumaczenia. Jednakże jeżeli spokojnie się zastanowimy, rozejrzemy dokoła i zajrzemy w swoje wnętrza, to każdy z pewnością znajdzie w tej szczególnej sytuacji jakieś zadanie dla siebie, jakąś szansę, którą mu Bóg daje w takich właśnie a nie innych okolicznościach. To może dotyczyć relacji z innymi ludźmi, relacji z Panem Bogiem czy nawet, a może przede wszystkim relacji z samym sobą – czyli zauważenia, że aktualna sytuacja może pomóc nam samym w przezwyciężeniu trudności, których do tej pory, czasem przez wiele lat, nie udawało się nam przezwyciężyć.

Drogi Boże nie są drogami ludzkimi. A my mamy chodzić drogami bożymi.

Kochani! Pomimo naszych lęków i obaw, które w naturalny sposób rodzą się w obecnej sytuacji, jest wokół nas tak wiele dobra, które ujawnia się w takich właśnie trudnych chwilach, że nadzieja zgasnąć nie może. Ja nadal ufam, że 7 czerwca 2020 r. spotkamy się na beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Mam nadzieję, że w tym miesiącu zawisnie na wieży naszego Ośrodka piękny baner na tę okoliczność. Ufam, że najpóźniej od Niedzieli Miłosierdzia Bożego epidemia w Polsce zacznie wyraźnie

się cofać. Ale musimy wszyscy z wielką wiarą modlić się i pomnażać dobro, w taki sposób na jaki nas stać. Módlmy się gorąco za siebie nawzajem, za Rodzinę Rodzin, za Polskę. Przyzywajmy orędownictwa wszystkich naszych świętych i patronów Polski. Módlmy się o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. Otoczmy modlitwą „naszego Ministra” Łukasza Szumowskiego. Módlmy się za naszych duszpasterzy w Rodzinie Rodzin i w naszych parafiach. W czasie Mszy Świętej transmitowanej w Internecie z mojej parafii, ksiądz wzruszająco wyznał, że tęskni za parafianami. Codziennie wykonajmy choć jeden telefon do kogoś, kto czeka, może samotnie, na nasze dobre słowo otuchy i zainteresowania. Pamiętajmy, że obok koronawirusa są wśród nas osoby cierpiące z wielu innych powodów. One nadal oczekują naszej uwagi. Na ile możemy, zachowując zasady bezpieczeństwa, pomagajmy sobie wzajemnie. Rodzinny różaniec święty niech będzie dla nas wspaniałą chwilą spotkania z Panem Bogiem i drugim człowiekiem, a także źródłem radości i siły.

Sursum corda!

Deo Gratias!

W dniu 2 kwietnia 2020 r. – w piętnastą rocznicę przejścia do Domu Ojca Świętego Jana Pawła II, papieża Polaka

Krzysztof Broniatowski